

Sygn. akt V CSK 573/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. T.
przy uczestnictwie J. S.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 15 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) postanawia, że uczestnicy ponoszą koszty postępowania kasacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w B. ustalił (pkt 1), że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy J. T. i uczestniczki-J. S. T. wchodzi m.in. prawo własności bliżej oznaczonej nieruchomości zabudowanej budynkiem biurowym położonej w B. przy ul. P. (dalej - „Nieruchomość”) wraz z wyposażeniem, o wartości 2.200)000 zł (pkt 1 lit. a), prawo własności bliżej oznaczonego lokalu mieszkalnego przy ul. Ż. w W. wraz z wyposażeniem oraz prawami związanymi („Lokal”), o wartości łącznej 750.000 zł (pkt 1 lit.

h) i 248 udziałów w J. Sp. z o.o. w B. (dalej - „Spółka J.”), o wartości łącznej 3.449.148,00 zł (pkt 1 lit. i), dokonał podziału majątku wspólnego (pkt 2) w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność wnioskodawcy m.in. Nieruchomość (pkt 2 lit. a), a na wyłączną własność uczestniczki m.in. Lokal, przyznał wnioskodawcy i uczestniczkce na wyłączną własność po 124 udziały w Spółce J. (pkt 3), ustalił, że po ustaniu wspólności ustawowej wnioskodawca dokonał wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny w łącznej wysokości 439.315,64 zł jako kosztów utrzymania nieruchomości wspólnych i spłaty wspólnych zobowiązań stron (pkt 4), z tytułu rozliczenia połowy wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny oraz wyrównania udziałów w majątku wspólnym zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 355.646,86 zł płatną w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia (pkt 5).

Wskutek apelacji uczestniczki wyrokiem z dnia 15 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w B. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że w punkcie 1 lit. i wyeliminował słowa: „o wartości łącznej 3 449 148,00 zł”, uchylił punkt 4, a w punkcie 5 wskazaną w nim kwotę zasądził tytułem dopłaty (pkt I), odrzucił apelację w zakresie dotyczącym nieuwzględnienia roszczeń uczestniczki o zwrot nakładów i wydatków z jej majątku osobistego na majątek wspólny (pkt II), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., a ustalenia te zaaprobował co do zasady Sąd odwoławczy, że wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 r., który uprawomocnił się z dniem 27 marca 2013 r., Sąd Okręgowy w B. orzekł separację wnioskodawcy i uczestniczki.

Od dnia 26 lutego 1994 r. uczestniczka prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe J. z siedzibą w B. przy ul. P. i ul. O., której przedmiotem jest wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi i dzierżawionymi.

W dniu 8 grudnia 1998 r. została zawarta umowa Spółki J. na czas nieoznaczony, a Spółka - zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 21 stycznia 2002 r. W Spółce objęto 250 udziałów, przy czym 138 udziałów objął wnioskodawca, a 111 udziałów - uczestniczka. Wnioskodawca jest prezesem zarządu Spółki, uczestniczka nie jest członkiem

zarządu ani rady nadzorczej, ani prokurentem Spółki. Po ustaniu wspólności ustawowej wnioskodawca darował jeden udział synowi uczestników, w dniu dokonywania podziału uczestnicy posiadali zatem łącznie 248 udziałów.

Uzupełniając poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy stwierdził, że z początkiem lat 90-tych ubiegłego stulecia wnioskodawca i uczestniczka prowadzili działalność gospodarczą polegającą na tworzeniu projektów i wdrażaniu zaawansowanych technologii informatycznych. Działalność ta została przejęta przez założoną przez uczestników w dniu 8 grudnia 1998 r. Spółkę J.. Do końca grudnia 2005 r. obie strony prowadziły działalność „w formie PHU J.”, a od dnia 1 stycznia 2006 r. działalność tę, w związku ze zgodnym oświadczeniem stron o zaprzestaniu prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej, prowadzi wyłącznie uczestniczka. Co najmniej od 2010 r. jej przedmiotem było wyłącznie wynajmowanie Spółce J. budynku położonego na Nieruchomości, który stanowi siedzibę Spółki, a dochód z tego najmu był jedynym dochodem z tej działalności. Obecnie, w związku z wypowiedzeniem umowy najmu, dochód uzyskiwany przez uczestniczkę „jako prowadzącą PHU J.”, obejmuje wyłącznie połowę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez Spółkę J. z przedmiotowej Nieruchomości. Majątkiem przedsiębiorstwa „PHU J.” jest wyłącznie Nieruchomość, w związku z czym wartość przedsiębiorstwa jest równa wartości Nieruchomości.

Rozpatrując argumentację uczestniczki, która wywodziła, że przedmiotem podziału - i przyznania jej na wyłączność - powinno być także prowadzone przez nią przedsiębiorstwo wraz ze środkiem trwałym w postaci Nieruchomości, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wykorzystanie Nieruchomości w działalności gospodarczej i związana z nim, wynikająca z art. 36 § 3 i art. 36¹ k.r.o. kompetencja uczestniczki do samodzielnego zarządu Nieruchomością nie determinuje rozstrzygnięcia sprawy. Dostrzegł wprawdzie, że co do zasady to przedsiębiorstwo, a nie poszczególne jego składniki podlegają podziałowi w ramach podziału majątku wspólnego, jednak in casu miał na względzie, iż samo „PHU J.”, bez spornej Nieruchomości, stanowiącej wspólny majątek stron, nie przedstawia żadnej wartości, a tym samym - w sensie materialnym (wartościowym) - pomiędzy „PHU J.” a tą Nieruchomością można postawić znak równości. Wyraził też pogląd, że przedmiotem

podziału nie może być przedsiębiorstwo, którego działalność polega - jak w niniejszej sprawie - wyłącznie na zarządzaniu nieruchomością wchodzącą w skład majątku wspólnego, a w szczególności jej wynajmowaniu, czy też pobieraniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z niej. Zdaniem Sądu odwoławczego, w takiej szczególnej i wyjątkowej sytuacji przedmiotem podziału nie jest przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c., lecz wyłącznie wchodząca w skład majątku wspólnego nieruchomość stanowiąca jedyny jego składnik. Ustalanie bowiem jako składnika majątku wspólnego „PHU J.” stanowiłoby fikcję prawną, służącą w istocie wyłącznie temu, by wraz z nim przyznać uczestnicze Nieruchomość.

Uzasadniając przyznanie tej Nieruchomości wnioskodawcy, Sąd drugiej instancji zauważył, że od wielu lat stanowi ona siedzibę Spółki J., której głównymi udziałowcami są strony postępowania, dlatego też w interesie uczestników powinno być udostępnienie jej Spółce. Tymczasem posiadanie przez uczestniczkę udziału w Nieruchomości prowadzi do wielu sporów sądowych pomiędzy nią a Spółką, a przyznanie jej pełni praw skutkowałoby jedynie ich dalszą eskalacją. Sąd zestawiał też cele uczestników związane z dążeniem do otrzymania Nieruchomości, wskazując, że o ile uczestniczka zmierzała do dalszego czerpania zysku z niej kosztem Spółki J., o tyle dla wnioskodawcy przyznanie Nieruchomości wiązało się przede wszystkim z zapewnieniem dalszego, bezkonfliktowego korzystania z Nieruchomości przez Spółkę J., w której udziały stanowią najbardziej wartościowy element majątku wspólnego uczestników i w której także zatrudnione są ich wspólne dzieci. W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznał, że przyznanie Nieruchomości wnioskodawcy będzie zgodne z jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i stworzy „pewnego rodzaju ład gospodarczy”, który jest także w interesie uczestniczki, posiadającej blisko połowę udziałów w Spółce. Odrzucił przy tym zapatrywanie, że nieprzyznanie uczestnicze prawa własności Nieruchomości pozbawi ją jedyne źródła utrzymania, podkreślając, iż w wyniku podziału majątku wspólnego, otrzymała ona nieruchomości o łącznej wartości 1.725.000 zł, a ponadto 124 udziały w Spółce J. o wartości co najmniej 1.752.864 zł. Wartość otrzymanego majątku, który może przynajmniej w części zostać zbyty, oraz wykształcenie uczestniczki, jej szerokie kwalifikacje i umiejętności niewątpliwie pozwolą jej na podjęcie działalności czy też zatrudnienie stosowne do posiadanych kwalifikacji.

Co do Lokalu Sąd drugiej instancji przypomniał przede wszystkim, że zgodnie z art. 211 i art. 212 § 2 k.c. podział fizyczny rzeczy (podział naturalny) jest podstawowym sposobem zniesienia współwłasności, a regulacja dotycząca sądowego zniesienia współwłasności ma odpowiednie zastosowanie do podziału majątku wspólnego (por. art. 617 w związku z art. 668 w związku z art. 567 § 3 k.p.c.). W związku z tym, w braku zgodnego wniosku uczestników, co do zasady sąd powinien dokonać podziału tego majątku w taki sposób, aby przyznane im aktywa odpowiadały wartością udziałom w majątku (art. 623 k.p.c.). Tak długo, jak podział w naturze jest możliwy, sprzedaż licytacyjna jednego ze składników majątku wspólnego jest niedopuszczalna. Sąd Okręgowy dostrzegł wprawdzie, że zgodnie z orzecznictwem w postępowaniu o podział majątku wspólnego nie można wbrew woli uczestnika przyznać mu prawa majątkowego i zasądzić od niego na rzecz innego uczestnika spłatę lub dopłatę, jednakże wskazał, iż dotyczy to tylko sytuacji, w której przedmiotem podziału jest jedna nieruchomość, na przyznanie której żadna ze stron nie wyraża zgody, a której podział fizyczny nie jest możliwy, przy czym z przyznaniem tej nieruchomości jednej ze stron wiąże się obowiązek dokonania znacznej spłaty na rzecz strony przeciwnej. Nie ma zaś podstaw do zarządzenia sprzedaży licytacyjnej jednej z nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego stron w sytuacji, w której majątek ten obejmuje kilka nieruchomości, a strony w odmienny sposób przedstawiają sposób ich podziału. Tym bardziej, gdy - jak ma to miejsce in casu - z przyznaniem uczestnikowi nieruchomości, o których przyznanie nie wnosił, nie wiąże się jakakolwiek spłata czy dopłata. Przyznanie Lokalu wnioskodawcy wiązałoby się z zasądzeniem od niego jeszcze wyższej dopłaty.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wniosła uczestniczka, zaskarżając go w części, tj. w zakresie, w jakim Sąd „dokonał podziału majątku wspólnego”, przyznając na wyłączną własność wnioskodawcy Nieruchomość, a na wyłączną własność uczestniczki - Lokal, i oddalił apelację uczestniczki w zakresie ustalenia, że składnikiem majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki jest przedsiębiorstwo PHU J. o wartości w wysokości 2.302.550,00 zł. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1038 § 1 k.c. w związku z art. 31 § 1 i art. 46 k.r.o. i w związku z art. 1035 k.c., art. 212 § 2 k.c. i art. 55¹ k.c. oraz art. 212 § 2 k.c. Wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w

zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, jak również o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wytknięte w skardze kasacyjnej naruszenie art. 1038 § 1 k.c. w związku z art. 31 § 1 i art. 46 k.r.o. i w związku z art. 1035 k.c. miało polegać na nieobjęciu podziałem przedsiębiorstwa („PHU J.”), co było nieprawidłowe nawet przy założeniu, że składało się ono tylko z Nieruchomości, a to ze względu na odrębny byt prawny przedsiębiorstwa, jako dobra sui generis. Niezależnie od tego, zdaniem skarżącej, od początku (już w odpowiedzi na wniosek) wskazywała ona, iż Nieruchomość nie wyczerpuje całego „PHU J.”, a oszacowana przez nią wartość przedsiębiorstwa była wyższa niż wartość Nieruchomości określona zgodnie przez uczestników w toku postępowania. Wskutek tego uchybienia „PHU J.” jest nadal współwłasnością uczestników.

Z zarzutem tym wiąże się także zarzut naruszenia art. 212 § 2 k.c. i art. 55¹ k.c., którego uczestniczka dopatrzyła się w przyznaniu Nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy. W jej ocenie, gdyby Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił składnik majątku wspólnego uczestników w postaci „PHU J.” i przyznał go uczestniczce, która prowadzi je jako jednoosobowy przedsiębiorca, musiałby jej też przyznać na wyłączną własność Nieruchomość, skoro działalność tego przedsiębiorstwa oparta jest wyłącznie na wynajmie i zarządzaniu Nieruchomością. Przyznanie jej wnioskodawcy spowoduje zaś konieczność zawieszenia działalności gospodarczej przez uczestniczkę, a następnie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i zakończenie bytu jej przedsiębiorstwa. Skarżąca zwróciła także uwagę, że jest wyłącznym posiadaczem i zarządcą spornej Nieruchomości, która zapewniała jej stały dochód, a obecnie - wobec wypowiedzenia najmu przez Spółkę J. i zaprzestania płacenia czynszu - zmuszona jest do wstąpienia przeciwko tej Spółce z pozwami o zapłatę zaległego czynszu oraz za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W tej sytuacji tylko uczestniczka była zainteresowana utrzymaniem bytu „PHU J.”, zależnego od Nieruchomości.

Wskazała ponadto, że rozstrzygnięcie działowe doprowadzić może do dramatycznego dla niej rozwoju sytuacji, krzywdząc ją, gdyż aby prowadzić w sposób

należyty Nieruchomość i utrzymywać ją, zmuszona była zaciągnąć kredyty w bankach. W tej sytuacji pozbawienie jej przedsiębiorstwa głównego źródła przychodu spowoduje konieczność spłaty tych kredytów bez możliwości odzyskania pieniędzy z tytułu najmu albo sprzedaży Nieruchomości.

Skarżąca wytknęła też Sądowi niewyjaśnienie, dlaczego przyznanie jej Nieruchomości miałyby powodować eskalację sporów sądowych, zwłaszcza, że to wnioskodawca przez wypowiedzenie umowy najmu Nieruchomości (jako Prezes Spółki J.) doprowadził do zaprzestania zapłaty czynszu i bezumownego korzystania z Nieruchomości, oraz dlaczego uznał, iż celem uczestniczki było „dalsze czerpanie zysku z nieruchomości” kosztem Spółki J., skoro właśnie w interesie tej Spółki było korzystanie z Nieruchomości zarządzanej przez Uczestniczkę, która ją Spółce udostępniała.

Wskazała, że wbrew założeniu Sądu Okręgowego nie skorzysta z „nowego ładu gospodarczego”, gdyż straci jedyny stały przychód, a na dywidendę w Spółce J. nie będzie mogła liczyć, gdyż nie ma większości głosów. Nie będzie też mogła sprzedać swoich udziałów w Spółce, gdyż wymaga to zgody Zarządu, czyli wnioskodawcy. Propozycja zaś znalezienia przez nią nowego zatrudnienia czy też podjęcia nowej działalności, nie uwzględnia, że uczestniczka znajduje się w wieku emerytalnym.

Ustosunkowując się do przedstawionej argumentacji, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy uwzględnił orzecznictwo Sądu Najwyższego i nie kwestionował, iż sporne przedsiębiorstwo („PHU J.”) wchodzi w skład majątku wspólnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., II CSK 722/16, nie publ.) ani tego, że co do zasady przedsiębiorstwo wchodzące w skład majątku wspólnego powinno podlegać podziałowi w ramach działu tego majątku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 79/12, nie publ. i z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 299/15, OSNC 2016, nr 12, poz. 146). Tym niemniej zwrócił uwagę, że „PHU J.” bez Nieruchomości nie przedstawia żadnej wartości - pod względem materialnym (wartościowym) stanowią one równość - a w takiej „szczególnej i wyjątkowej” sytuacji przedmiotem podziału powinna być wyłącznie wchodząca w skład majątku wspólnego

Nieruchomość. Ustalenie, że „PHU J.” wchodzi w skład majątku wspólnego stanowiłoby fikcję prawną ukierunkowaną na przyznanie go uczestniczce, a wraz z nim - Nieruchomości.

Polemika uczestniczki z tym stanowiskiem zasadza się częściowo na twierdzeniu, że wartość jej przedsiębiorstwa przekracza wartość Nieruchomości (w jego skład wchodzi także inne składniki), które jest wprost sprzeczne z poczynionymi w sprawie i wiążącymi Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustaleniami, i w tej części nie może wyrzucić zamierzonego skutku, zwłaszcza iż w skardze kasacyjnej nie podniesiono żadnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które mogłyby wyrzucić wpływ na' prawidłowość tych ustaleń. Wobec tego jedynie ubocznie można zauważyć, że wbrew twierdzeniom uczestniczki, w odpowiedzi na wniosek sama oświadczyła, iż Nieruchomość wyczerpuje całą wartość przedsiębiorstwa, wskazując tę samą wartość obu składników majątku wspólnego i zaznaczając, iż wartość Nieruchomości wyczerpuje praktycznie całą wartość przedsiębiorstwa (por. k. 58, pkt 7 i k. 60, pkt 17). Nie wykazywała też, że w skład przedsiębiorstwa wchodzi inne składniki. Zmiana stanowiska w tej kwestii nastąpiła dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, jednakże uczestniczka nadal nie wskazała, a tym bardziej nie starała się udowodnić, jakie jeszcze - poza Nieruchomością - składniki wchodzi w skład przedmiotowego przedsiębiorstwa. Tymczasem mimo wynikającej z art. 684 w związku z art. 567 § 3 k.p.c. reguły, że ustalenie składu i wartości majątku wspólnego małżonków należy do sądu, w związku z czym nie jest on związany twierdzeniami uczestników co do składu tego majątku (może np. ustalić, iż należy do niego określony przedmiot, choćby strony zgodnie twierdziły, że jest to składnik majątku osobistego jednego z nich), sąd nie ma obowiązku prowadzenia z urzędu dochodzeń w celu ustalenia, czy małżonkowie mieli jeszcze inne składniki majątkowe, niż te, na które wskazali (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1968 r., III CR 97/67, OSNCP 1968, nr 10, poz. 169 i z dnia 14 lipca 1983 r., IV CR 282/83, nie publ.).

W każdym razie dalsze rozważania muszą zasadzać się na wiążącym ustaleniu, że Nieruchomość stanowiła jedyny składnik spornego przedsiębiorstwa, a jej wartość wyczerpywała wartość przedsiębiorstwa. W pełni koreluje ono z ustaleniem, że działalność gospodarcza skarżącej sprowadzała się do zarządzania Nieruchomością (jej wynajmowania albo pobierania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z niej), gdyż w takiej sytuacji -

zważywszy, iż co najmniej od 2010 r. chodziło o udostępnianie tej Nieruchomości Spółce założonej przez uczestników, której są nadal udziałowcami (dysponują łącznie 248 z 250 udziałów) - nie może być mowy o dodatkowej wartości związanej z renomą i klientelą przedsiębiorstwa. Zwłaszcza, że z ustaleń wynika również, iż umowa najmu Nieruchomości została przez Spółkę wypowiedziana, a strony pozostają ze sobą w sporze. Renomę zaś i klientelę uznaje się za pierwszoplanowe składniki niematerialne przedsiębiorstwa, zwiększające jego wartość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 569/04, nie publ. i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 299/15).

Ustalenie, że jedynym składnikiem przedsiębiorstwa uczestniczki była Nieruchomość jest istotne, skoro bowiem czynnikiem "konstytuującym" przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (art. 55¹ k.c.) jest występowanie elementu organizacji oraz funkcjonalnego powiązania różnorodnych jego składników umożliwiających traktowanie ich jako pewnej całości czy „zespołu” (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 215/09, nie publ., z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 703/09, nie publ. i z dnia 31 marca 2015 r., II CSK 427/14, nie publ. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., V CSK 79/12 i z dnia 2 czerwca 2017 r., II CSK 722/16) - co akcentuje także uczestniczka - to ów konstytuujący, charakterystyczny dla przedsiębiorstwa „czynnik organizacyjny” w ogóle w sprawie nie występował, gdyż nie sposób mówić o „zorganizowanym zespole składników niematerialnych i materialnych”, w odniesieniu do pojedynczego składnika majątkowego.

Jednakże nawet gdyby uznać, że w takim przypadku można nadal mówić o przedsiębiorstwie w znaczeniu przedmiotowym - jak zakładał Sąd odwoławczy - nie oznacza to, iż jego integralność musi być zachowana. Preferencja dla takiego rozwiązania, wyrażona de lege lata w art. 1038¹ k.c., nie ma charakteru bezwzględnego. Nie sposób uznać ją za decydującą w sytuacji, w której przedsiębiorstwo ma charakter ułomny nie tylko ze względu na samo ubóstwo składników (np. obejmuje tylko jeden wartościowy składnik w postaci prawa do nieruchomości, a obok niego np. tylko księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej czy wierzytelności wynikające z zaszłości), ale także dlatego, że co najmniej wątpliwa jest możliwość jego dalszego wykorzystywania zgodnie z przeznaczeniem ze względu na wąski zakres działalności

gospodarczej (np. wyłącznie czerpanie pożytków cywilnych z nieruchomości, co jest po prostu atrybutem własności), utratę jedyne go klienta i brak renomy, a także spór współuprawnionych co do kluczowego składnika tego przedsiębiorstwa. In casu nie można pominąć, że z chwilą prawomocnego orzeczenia separacji doszło do przekształcenia wspólności łącznej uczestników we wspólność w częściach ułamkowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1975 r., III CRN 247/74, OSNCP 1976, nr 6, poz. 130, z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 317/08, nie publ. i z dnia 30 czerwca 2016 r., I CSK 458/15, nie publ., uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1993 r., III CZP 95/93, OSNC 1994, nr 2, poz. 30, z dnia 6 września 1996 r., III CZP 97/96, OSNC 1996, nr 12, poz. 158 i z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZP 9/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 41, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 414/10, nie publ. i z dnia 5 października 2016 r., III CSK 382/15, nie publ.), w związku z czym uczestniczka utraciła szczególną Kompetencją do zarządzania Nieruchomością na podstawie art. 36 § 3 k.r.o. Nawet jeżeli wykorzystanie Nieruchomości w jej działalności gospodarczej opierało się pierwotnie na zgodnej decyzji małżonków, skuteczność tej zgody nie sięga - przynajmniej co do zasady - poza zakres istnienia wspólności ustawowej, zatem po jej ustaniu zastosowanie miały zasady określone w art. 199 i n. k.c. W sytuacji braku zgody współuprawnionych - a in casu o takiej zgodzie nie ma mowy, o czym świadczy antagonizujący uczestników spór co do korzystania z Nieruchomości przez Spółkę J. - możliwość wykorzystania Nieruchomości w działalności gospodarczej uczestniczki, jako składnika spornego przedsiębiorstwa, była z gruntu niestabilna. Uczestniczka dąży do odzyskania tej stabilności, domagając się przyznania jej Nieruchomości na wyłączną własność i wskazując właśnie na wagę tego rozstrzygnięcia dla możliwości kontynuowania przez nią działalności gospodarczej. Jednakże zachowanie tego rodzaju ułomnego przedsiębiorstwa nie może być postrzegane jako wartość nadrzędna i orzekające w niniejszej sprawie Sady postąpiły prawidłowo, oceniając zasadność podziału w szerszej perspektywie. W rezultacie Sąd odwoławczy mógł także dojść do wniosku, że z punktu widzenia podziału majątku istotniejszym od przedsiębiorstwa przedmiotem była sama, stanowiąca o tym przedsiębiorstwie (i jego wartości) Nieruchomość. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że o zbyciu przedsiębiorstwa - a tym samym o jego dalszym bycie - można mówić w razie przeniesienia

składników umożliwiających kontynuowanie przez nabywcę działalności gospodarczej realizowanej przed zbyciem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., I CKN 850/98, PPH 2004, nr 3, s. 46, z dnia 8 kwietnia 2003 r., IV CKN 51/01, z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 215/09, z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 703/09, z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 120/11, nie publ. i z dnia 31 marca 2015 r., II CSK 427/14, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., II CSK 722/16) i że bez kluczowego elementu przedsiębiorstwo nie może istnieć jako funkcjonalna całość (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., I CSK 408/15, nie publ.). W tym świetle decyzja Sądu odwoławczego o przyznaniu Nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy jest równoznaczna z decyzją o dezintegracji przedsiębiorstwa, oczywiście przy założeniu, że w ogóle ono istniało. Tym samym nie można zgodzić się ze stwierdzeniem skarżącej, że zaniechanie podziału przedsiębiorstwa oznacza, iż jest ono nadal współwłasnością uczestników.

Rozstrzygając o losie Nieruchomości, Sąd Okręgowy trafnie zatem przyjął, że okoliczność, iż jest ona kluczowa dla działalności gospodarczej prowadzonej przez uczestniczkę, nie przesądza konieczności przyznania jej tego składnika na wyłączną własność. Zawsze bowiem należy ocenić - na co wskazuje art. 212 § 2 k.c. („stosownie do okoliczności”) - całokształt istotnych okoliczności danej sprawy (por. art. 212 § 2 k.c. w związku z art. 46 k.r.o. i w związku z art. 1035 k.c. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1982 r., III CRN 161/82, nie publ., z dnia 27 kwietnia 2000 r., I CKN 268/00, nie publ. i z dnia 3 października 2008 r., I CSK 82/08, nie publ.), a Sąd Najwyższy może tę ocenę zakwestionować tylko wtedy, gdyby była oczywiście błędna lub oparta na stwierdzeniach wyraźnie sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1999 r., II CKN 480/98, nie publ., z dnia 27 kwietnia 2000 r., I CKN 268/00, z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 13/01, nie publ., z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK 451/07, Rejent 2008, nr 3, s. 178, z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK 521/10, nie publ. i z dnia 17 września 2014 r., I CSK 717/13, nie publ.). Tego rodzaju nieprawidłowości nie wystąpiły w sprawie, a decyzja Sądu Okręgowego jest wynikiem rzeczowej oceny ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych. W szczególności Sąd odwoławczy nie pominął, że Nieruchomość jest wykorzystywana w działalności

gospodarczej uczestniczki, lecz uznał, iż donioślejsze znaczenie ma to, iż znajduje się na niej siedziba Spółki, którą od wielu lat prawidłowo i z korzyścią dla obojga uczestników zarządza wnioskodawca. Zwrócił też uwagę na zagrożenie eskalacją sporów sądowych, co skarżąca kwestionuje, jednak bezpodstawnie, gdyż sama wskazuje na konflikty wywoływane „obstrukcją” wnioskodawcy (prezesa zarządu Spółki J.), zmuszające ją do wystąpienia na drogę sądową. Nie ma zaś wystarczających podstaw, by sądzić, że przyznanie jej Nieruchomości na wyłączną własność doprowadziłoby do zakończenia sporu między nią a Spółką J., a Sąd odwoławczy mógł kierować się domniemaniem faktycznym, iż będzie skutkować jego zaognieniem (np. przesunięciem na płaszczyznę windykacyjną ze szkodą dla niezakłóconego działania Spółki). W tej sytuacji preferował - co pozostaje w zgodzie z orzecznictwem Sądu Najwyższego - rozwiązanie, które pozwoli w przyszłości na uniknięcie utrwalenia sytuacji konfliktowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1997 r., III CKN 112/97, nie publ., z dnia 19 października 2011 r., II CSK 50/11, nie publ., z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 5/13, nie publ., z dnia 22 października 2015 r., IV CSK 575/15, nie publ. i z dnia 25 maja 2018 r., I CSK 439/17, OSNC-ZD 2019, z. C, poz. 32). Kwestionując jego zapatrywania, skarżąca formułuje częściowo twierdzenia, które wprost kolidują z poczynionym w sprawie ustaleniami faktycznymi albo nie mają wystarczającej podstawy faktycznej. Wbrew bowiem tezie uczestniczki Sąd Rejonowy ustalił i uznał - a jego ustalenia i oceny prawne co do zasady podzielił i przyjął za własne Sąd odwoławczy (k. 782 v.) - że przez ostatnie lata Nieruchomość była w posiadaniu wnioskodawcy, którą ją utrzymuje i prawidłowo, z zyskiem dla obojga małżonków, zarządza. Nawet jeżeli w istocie chodziło o posiadanie zależne Spółki J., posiadaczami samoistnymi było oboje małżonków, a szczególna pozycja uczestniczki wiązała się z kompetencją do zarządzania Nieruchomością na podstawie art. 36 § 3 k.r.o., która-jak już wyjaśniono - ustała z chwilą prawomocnego orzeczenia separacji. Tymczasem ocena, jaki sposób podziału najlepiej odpowiada usprawiedliwionym interesom każdego z małżonków, wymaga rozważenia sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej małżonków, istniejącej w chwili dokonywania podziału, a nie w chwili ustania wspólności ustawowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., II CKN 748/97, Biul. SN 1999, nr 1, s. 9). Sąd Okręgowy miał też podstawy, by uznać, że przyznanie Nieruchomości wnioskodawcy zapewni dalsze,

bezkonfliktowe korzystanie z niej przez Spółkę J., w której udziały stanowią najbardziej wartościowy element majątku wspólnego stron, z korzyścią dla obojga uczestników. Nie można też zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, że przyznanie jej udziałów w Spółce J. nie zabezpiecza jej pod względem majątkowym ze względu na to, iż nie dysponuje większością udziałów, wnioskodawca zarządza Spółką, a zbycie udziałów bez zgody zarządu Spółki jest niemożliwe. Argumentacja ta bowiem pomija ochronę udziałowców wynikającą z możliwości kwestionowania uchwał organów spółki, co dotyczy także uchwały o podziale zysku (art. 191 i n. k.s.h.). Pomija także przyznanie na wyłączną własność uczestniczki dwóch innych nieruchomości o znacznej wartości i zasądzenie na jej rzecz dopłaty, a więc decyzje, które miały charakter pierwszoplanowy względem wzmianki o możliwościach zarobkowych skarżącej.

Zastrzeżenia co do ograniczonego zakresu kontroli Sądu Najwyższego w odniesieniu do oceny sądów meriti, decydujących - w świetle całokształtu okoliczności sprawy - o przyznaniu składnika majątku wspólnego na wyłączną własność jednego ze współuprawnionych, są istotne także przy rozpatrywaniu podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 212 § 2 k.c., które miało polegać również na przyznaniu na wyłączną własność uczestniczki - wbrew jej woli - Lokalu, zamiast przyznania jej na wyłączną własność wnioskodawcy albo jej sprzedaży stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Skarżąca zwróciła uwagę, że odwołując się do ustawodawczej preferencji na rzecz podziału fizycznego nieruchomości, Sąd Okręgowy nie ustalił takiej możliwości względem Lokalu, lecz przyjął, iż może on polegać na przyznaniu nieruchomości na wyłączną własność jednemu z uczestników postępowania, wbrew jego woli. Powinien zaś - jej zdaniem - wziąć pod uwagę zasady współżycia społecznego i interes osób uprawnionych, a nie wyłącznie dążenie do takiego podziału majątku wspólnego, aby wartość przyznanych uczestnikom postępowania aktywów odpowiadała wartości ich udziałów w majątku wspólnym. Zauważyła też, że in casu przyznanie Nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawcy wiąże się dlań z natychmiastową korzyścią w postaci możliwości jej wynajęcia Spółce J. (za dowolną cenę, skoro nią zarządza), natomiast uczestniczka, aby zaspokoić się z Lokalu, będzie musiała dokonać z własnych środków pieniężnych remontu, a następnie wystawić mieszkanie na sprzedaż, zatem uzyskanie

środków pieniężnych z tego tytułu może się również wiązać z długotrwałymi i płatnymi czynnościami biura pośrednictwa nieruchomości. Przedstawiona argumentacja zasadza się częściowo na nieporozumieniu, ponieważ wbrew wywodom skarżącej Sąd Okręgowy nie stwierdził, że przyznanie Lokalu na wyłączną własność uczestniczki stanowi jego podział w naturze (podział fizyczny), lecz uznał, iż jest odpowiednikiem takiego podziału w odniesieniu do majątku wspólnego w ogólności (masy majątkowej), co skutkowało także uściśleniem kwalifikacji prawnej kwoty zasądzonej dla uczestniczki jako dopłaty. Jest to zgodne z reprezentowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, że jeżeli przedmiotem wspólności znoszonej w ramach postępowania o podział majątku wspólnego nie jest jedna rzecz, lecz kilka rzeczy o zbliżonych właściwościach, współwłaścicielom (także jeżeli są oni byłymi małżonkami) mogą być przyznane poszczególne rzeczy w całości, bez konieczności ich fizycznego dzielenia, tak aby każdy z uprawnionych zyskał w naturze (co preferuje ustawodawca w art. 211 k.c.), na swoją wyłączną własność rzeczy o zbliżonych właściwościach i wartości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 10/12, nie publ.). Zwraca się przy tym uwagę, że takie rozwiązanie znosi albo przynajmniej istotnie ogranicza potrzebę orzekania o spłatach (dopłatach) pomiędzy współwłaścicielami, co do których zawsze istnieje ryzyko, że nie zostaną uregulowane dobrowolnie i w terminie, a ich egzekwowanie tak czy inaczej doprowadzi do sprzedaży rzeczy niegdyś wspólnej, tyle że za cenę możliwą do uzyskania w postępowaniu egzekucyjnym, pomniejszoną o jego koszty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 10/12).

Bardziej problematyczne jest to, że Sąd odwoławczy przyznał Lokal uczestniczce wbrew jej woli, mimo iż co do zasady zgodnie uznaje się, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd nie może wbrew woli uczestnika przyznać mu prawa majątkowego i zasądzić od niego na rzecz innego uczestnika spłaty lub dopłaty, w związku z czym, jeżeli także drugi ze współuprawnionych nie wyraża zgody na przyznanie mu tego prawa, sąd zarządza jej podział cywilny, czyli sprzedaż licytacyjną (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 187/12, nie publ., z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 516/13, nie publ., z dnia 16 września 2016 r., IV CSK 763/15, OSNC-ZD 2018, z. B, poz. 26, z dnia 26 stycznia 2017 r., II CZ 129/16, nie publ.; por. też postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 4 listopada 1998 r., II CKN 347/98, OSNC 1999, Nr 6, poz. 108). Tym niemniej in casu Sąd odwoławczy miał na względzie, że przyznanie uczestnicze niechcianego prawa majątkowego nie wiązało się z żadnym obciążeniem, a dopłata została zasądzona od wnioskodawcy. Nie bez znaczenia jest także to, że proponowana przez skarżącą sprzedaż licytacyjna jest najmniej korzystnym rozwiązaniem, wiąże się bowiem z poważnym ryzykiem rozporządzenia poniżej wartości rynkowej (por. art. 965, 983 i 984 k.p.c.) oraz kosztami, które pomniejszają uzyskaną korzyść (por. art. 1025 § 1 pkt 1 k.p.c.), dlatego też powinna być ostatecznością. Wreszcie nie można zapominać, że zasada nieprzyznawania prawa majątkowego wbrew woli współuprawnionego nie ma charakteru bezwzględnego, skoro mimowolnie może on stać się właścicielem wydzielonej fizycznie części nieruchomości, jeżeli takiego podziału zażąda drugi współuprawniony i jest on dopuszczalny w świetle art. 211 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1978 r., III CRN 214/78, nie publ., z dnia 16 listopada 1993 r., I CRN 176/93, nie publ., z dnia 29 lipca 1998 r., II CKN 748/97 i z dnia 9 września 2011 r., ICSK 674/10, IC 2012, nr 7-8, s. 46).

O oczywiście błędnej ocenie Sądu Okręgowego nie świadczą też pozostałe, przytoczone przez skarżącą racje, pomijają one bowiem, że poza uzyskaniem na wyłączną własność Lokalu i innych rzeczy (w wyniku podziału otrzymała nieruchomości o łącznej wartości 1.725.000 zł i 124 udziały w Spółce J. o wartości co najmniej 1.752.864 zł), zasądzono na jej rzecz dopłatę w kwocie 355.646,86 zł płatną w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia, co jest równoznaczne z natychmiastową korzyścią pieniężną. Jest natomiast wątpliwe, czy taką natychmiastową korzyść uzyskałaby w razie przysądzenia jej własności Nieruchomości, skoro Spółka J. nie płaciła jej za korzystanie z Nieruchomości, co stało się zarzewiem sporów sądowych. W tej sytuacji potencjalne koszty remontu i uciążliwości związane z potencjalnym zbyciem Lokalu mają znaczenie drugorzędne, a ponadto nie zostały w sprawie w żaden sposób ustalone, co czyni dotyczące ich twierdzenia skarżącej gołosłownymi. Skupiając zaś swą uwagę na sprzedaży Lokalu, uczestniczka pominęła całkowicie możliwość jego wynajmu, choć i ona wiąże się zazwyczaj z możliwością

uzyskania bieżącego dochodu, a w tym właśnie zakresie prowadziła działalność gospodarczą.

W swych rozważaniach pominęła także to, że podział zaaprobowany przez Sąd Okręgowy wiąże się dla niej z dodatkową korzyścią, polegającą na rezygnacji przez wnioskodawcę (w razie przyznania mu Nieruchomości na wyłączną własność) z rozliczenia dokonanych przezeń nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 439.315,64 zł. Wprawdzie połowa tej kwoty została odliczona przez Sąd Rejonowy od spłaty na rzecz uczestniczki, jednakże Sąd odwoławczy uznał, że spłata (dopłata) została wyliczona nieprawidłowo, w kwocie dwukrotnie wyższej niż należna.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.